LOKALNIE · ANALIZA

CZY ZWROT MŁODYCH W PRAWO BĘDZIE TRWAŁY? WYNIKI BADANIA NOWEGO ŁADU

Konrad Bonisławski · 20 stycznia 2026



10 lat temu prawica zdobywała w Polsce nawet 2/3 głosów najmłodszych wyborców. Przewaga ta jednak malała, by znowu objawić się w ubiegłorocznych wyborach prezydenckich, gdy Karol Nawrocki zdobył więcej głosów najmłodszych wyborców niż Rafał Trzaskowski. Z czego wynikały te zmiany i na ile mają one charakter trwały? Jakie poglądy na religię, patriotyzm, imigrację, płeć przeciwną czy związki mają młodzi wyborcy polskich partii? Odpowiedzi na te pytania przynosi badanie przeprowadzone przez nas na reprezentatywnej grupie 3008 Polaków w wieku od 18 do 29 lat.

Pełny raport z badania – do pobrania pod tekstem.

Hegemonia prawicy wśród młodych, którą obserwowaliśmy w połowie zeszłej dekady nie okazała się trwała. Zmiany światopoglądowe zachodziły tak szybko, że już w 2020 roku w badaniach CBOS 30% osób w wieku od 18 do 24 lat deklarowało poglądy lewicowe, co stanowiło najwyższy poziom od początku badań. Zadeklarowanych lewicowców było wówczas wśród młodych więcej niż tych deklarujących poglądy prawicowe[1]. Przyrost ten był gwałtowny – jeszcze w 2019 roku lewicowe poglądy deklarowało ok. 17% osób w tej grupie wiekowej, co i tak oznaczało wówczas niemal dwukrotny wzrost w ciągu roku. Zmienność poglądów i postaw młodych ludzi nakazuje z jednej strony wnikliwość, a z drugiej stałe po-

głębianie badań. Taka też była przyczyna przeprowadzenia dla nas w dniach 8-19 grudnia 2025 roku przez Centrum Badań Marketingowych Indicator pogłębionych badań w grupie 3008 Polaków w wieku od 18 do 29 lat. Wiele z wyników cząstkowych nas zdziwiło, a niektóre wręcz zszokowały.

Dziadersi versus dzieciaki

Uderzającym zjawiskiem jest alienacja polityczna i swego rodzaju antysystemowość. W I turze ostatnich wyborów prezydenckich wśród młodych wyborców dominowali Sławomir Mentzen i Adrian Zandberg, którzy uzyskali odpowiednio 35 i 20% poparcia w tej grupie, podczas gdy główni kandydaci – Rafał Trzaskowski i Karol Nawrocki – odpowiednio 12,7% i 10,7% głosów. W drugiej turze głosy młodych wyborców podzieliły się oczywiście między Nawrockiego a Trzaskowskiego – ten pierwszy uzyskał 53,2%, a drugi 46,8%. Były to więc wyniki nieodległego od tych, które zdobyli obaj kandydaci wśród całego społeczeństwa (z lekkim wskazaniem na obecnego prezydenta).

Jak wiadomo, głosujący lubią spersonalizowane wybory, stąd też te prezydenckie cieszą się największym zainteresowaniem. Dlatego w naszym badaniu, zadając pytanie o preferencje polityczno-partyjne – a sposób zadania pytania to w takich przypadkach rzecz niebagatelna – wyszczególniliśmy nazwiska liderów każdej formacji politycznej. Co prawda okazało się, że aż jedna trzecia badanych nie ma partii, „do której jej najbliżej" (32%), jednak niemal równie wielu ankietowanych wskazało na trzech liderów i dwie formacje – Krzysztofa Bosaka, Sławomira Mentzena i Adriana Zandberga (co poniekąd pokrywa się z wyborami młodych z ostatnich wyborów prezydenckich).

Co łączy te formacje i postacie? Nie było to przedmiotem naszego badania, ale wydaje się, że największe znaczenie odgrywa czynnik znużenia PO-PiS-em. Bierne prawa wyborcze uzyskały już dawno temu osoby, które innej Polski niż ta Tuska i Kaczyńskiego nie znają. Istnieje jednak uzasadnione podejrzenie, że chodzi tu nie o mityczną młodzieńczą antystemowość i radykalizm (zupełnie nieradykalna PO była przez lata ulubioną partią młodych Polaków), ale o znudzenie „dziaderstwem". Zauważone zaś nieoczywiste przepływy elektoratów pomiędzy Zandbergiem a Mentzenem wskazywać mogą również na to, że młodzież jest w swej masie do siebie dość podobna w zakresie kodów kulturowych czy oczekiwań wobec przywódców. Ci mają być ludźmi sukcesu (takiego czy innego), wypowiadać się ładnie i w miarę merytorycznie. No i dobrze wyglądać.

Nie umniejsza to jednak faktowi, że w całej Europie poparcie akurat dla tej narodowej, antystemowej prawicy rośnie. Rośnie także z przyczyn wizerunkowych – tj. od momentu, gdy ta w danym kraju przestała wydawać się obciachowa. Dla przykładu, Zjednoczenie Narodowe we Francji od dawna notuje dobre wyniki wśród młodszych wyborców. Powstaje pytanie, czy to trwałe zjawisko czy przejaw mody, a może coś więcej? Lata temu pierwsza radykalnie prawicowa partia w polskim parlamencie – Liga Polskich Rodzin – miała poparcie raczej wśród osób starszych, zaś ówczesna młodzież pokładała nadzieje w pogłębianiu integracji z Unią Europejską. Obecnie partie sceptyczne wobec zachodnich nacisków cieszą się wysokim poparciem młodych, najczęściej bez kompleksów poruszających się po świecie ludzi.

Walka płci?

Nie my pierwsi dostrzegamy problem sporych dysproporcji pomiędzy płciami, zachodzących szczególnie wśród młodych. Daje to częściową odpowiedź m.in. na pytanie o źródła kryzysu demograficznego,

tkwiącą w braku perspektyw na trwałe związki pomiędzy ludźmi w wieku prokreacyjnym. Na tle innych państw walka płci w Polsce jest oceniana jako stosunkowo ostra, a można czasem odnieść wrażenie, że tylko się zaostrza.

> Co ciekawe, w elektoracie Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji częściej dominują jednoznacznie pozytywne postawy wobec płci przeciwnej, co może kontrastować ze stereotypem tzw. incela (z ang. *involuntary celibate* – osoba żyjąca w mimowolnym celibacie) jako dominującej figury społecznej wśród wyborców tej drugiej formacji. Może to też wskazywać, że agresywniejszy i bardziej destrukcyjny społecznie od incelstwa jest lewicowy feminizm.

Co krzepiące w sferze relacji międzyludzkich, młodzi Polacy są – przynajmniej deklaratywnie – zaskakująco przywiązani do stałości: aż 94% respondentów preferuje jeden trwały związek, do czego jeszcze za chwilę wrócimy. Najwięcej osób w stałych związkach znajdziemy wśród sympatyków Konfederacji oraz Prawa i Sprawiedliwości. Chyba nieintuicyjnie wypadły też odpowiedzi na pytanie o inicjację seksualną: najwyższy odsetek osób, które nie przeszły inicjacji seksualnej widać wśród sympatyków Lewicy i raczej nie jest to powiązane z negatywnym stosunkiem do seksu przed- i pozamałżeńskiego.

Natomiast osoby identyfikujące się z Konfederacją częściej okazują się mieć doświadczenia z większą liczbą partnerów. Ta ostatnia odpowiedź może też wskazywać na dostrzegalny od wielu lat rozdźwięk pomiędzy religijnością a akceptacją katolickiej etyki w sprawach seksualnych. Rozpatrując kwestię przyczyn kryzysu demograficznego warto też zauważyć, że na pytanie: „jak wolałbyś przeżyć życie?" – aż 64% badanych wskazało odpowiedź: „zdecydowanie jeden trwały związek", a kolejne 30% wybrało opcję „raczej jeden trwały związek". Odpowiedź „wiele relacji bez zobowiązań" wskazało tylko 6% ankietowanych.

> Młodzież zapytaliśmy także o samotność. Grupy mniej religijne (Nowa Lewica) częściej deklarują odczuwanie samotności „codziennie" lub „często", podczas gdy te bardziej religijne (Konfederacja, Korona Brauna) częściej wybierają odpowiedzi „rzadko" lub „nigdy". Warto zauważyć też inną korelację. Sympatycy Lewicy i Razem spędzają najwięcej czasu w mediach społecznościowych (często powyżej pięciu godzin dziennie) i być może dlatego to oni najczęściej deklarują poczucie samotności oraz doświadczenia z lekami antydepresyjnymi.

Co jest spójne z wieloma innymi badaniami wśród społeczeństw wysoce zsekularyzowanych, grupy deklarujące najwyższy poziom zaangażowania religijnego rzadziej korzystają z antydepresantów, podczas gdy najwyższy odsetek osób przyjmujących leki antydepresyjne (obecnie lub w przeszłości) występuje w grupach o najniższym poziomie religijności. Religijność w badanej grupie wydaje się pełnić funkcję psychologicznego wsparcia, zastępującego farmakologię, a im silniejsze więzi z Kościołem, tym rzadsza potrzeba wsparcia zdrowia psychicznego w inny sposób.

Co nie zaskakuje, najwięcej negatywnych emocji w stosunku do Kościoła żywią młodzi wyborcy Nowej Le-

wicy i Razem. Ogółem, wśród osób do 29. roku życia, co dziesiąta osoba ma zdecydowanie negatywny stosunek do Kościoła Katolickiego.

Zastanawiający wydaje się kazus elektoratu Korony Grzegorza Brauna, który mieszanie sfer sacrum i profanum opanował w skali rzadko spotykanej w świecie współczesnej polityki. Tymczasem aż 18% jego sympatyków ma negatywny stosunek do Kościoła katolickiego, a drugie tyle neutralny. To wciąż poniżej wyników wśród ogółu wyborców, ale – jak widać – procesy sekularyzacyjne nie ominęły również elektoratu polityka znanego m.in. z przestrzegania przed przebudową Polski na wzór świątyni masońskiej, kuriozalnej interpretacji objawień maryjnych w Gietrzwałdzie czy postulatów intronizacji Chrystusa na Króla Polski. Koresponduje to z kolei z niedawnym badaniem CBOS, z którego wynikało, że ogół elektoratu Brauna nie wyróżnia się wysokim poziomem religijności. Aż 30% jego wyborców w ogóle nie praktykuje religijnie, a 21% czyni to jedynie kilka razy w roku[2].

Z tego samego badania wynikało też między innymi, że deklarowana religijność badanych zamierzających w wyborach do Sejmu głosować na Konfederację Wolność i Niepodległość jest zbliżona do religijności ogółu dorosłych Polaków i ogółu badanych zamierzających głosować, choć nieco rzadziej deklarują oni całkowity brak praktyk religijnych (28% wobec 33%), a częściej praktyki sporadyczne – kilka razy w roku (32% wobec 24% wśród ogółu dorosłych Polaków i 23% wśród zdeklarowanych wyborców).

CBOS w tym badaniu – bodaj pioniersko – rozdzielił wewnątrz elektoratu Konfederacji sympatyków Nowej Nadziei i Ruchu Narodowego. Ci drudzy dwukrotnie częściej deklarują regularny – tj. co najmniej raz w tygodniu – udział w praktykach religijnych (44% wobec 22% wśród sympatyków Nowej Nadziei), natomiast wśród zwolenników Nowej Nadziei największy udział mają praktykujący nieregularnie czy wręcz sporadycznie (52% wobec 30% wśród zwolenników Ruchu Narodowego)[3]. Wedle naszego badania, wśród młodych wyborców Konfederacji wierzy i praktykuje 42% pytanych, o 10 punktów procentowych więcej niż wśród wszystkich Polaków w wieku 18–29 lat.

Czy jest możliwy jest lewicowo-liberalny zwrot wśród młodych?

Ze wspomnianych wyżej badań CBOS z roku 2020, z których miał wynikać lewicowy zwrot młodych Polaków, można było wywnioskować niewielką spójność wewnętrzną w ich światopoglądzie, a także niezrozumienie, czym jest lewicowość. Nade wszystko był to zwrot egoistyczny – nacechowany libertyńskim i indywidualistycznym podejściem do życia – który z lewicowością tradycyjnie rozumianą miał niewiele wspólnego. Zauważmy zresztą, że zwrotowi patriotycznemu wśród młodzieży w latach po 2010 roku (społeczne zjawisko Marszu Niepodległości stanowi ciągle niezgłębiony fenomen) towarzyszyły dwa zwroty lewicowe – popularność Ruchu Palikota z roku 2010–2011 i tzw. Strajk kobiet z roku 2020, o wyraźnej antyklerykalnej i libertyńskiej genezie.

Również w naszych badaniach, pomimo faktu pojawienia się pewnych gestów patriotycznych wśród liderów Razem, można dostrzec, że bycie Polakiem stanowi wartość ważną częściej dla mężczyzn i w młodych elektoratach Prawa i Sprawiedliwości, Konfederacji i Korony Brauna, natomiast wśród sympatyków Lewicy i Razem dostrzec można raczej ambiwalentne postawy. To koreluje również z deklaracjami co do ewentualnego wyjazdu z Polski oraz oceną faktu przynależności Polski do Unii Europejskiej.

Można się zastanawiać, jakie są przyczyny niskiego poparcia dla lewicy wśród młodych. Zapewne zbyt mało jest aktualnie inicjatyw liberalnych i lewicowych o charakterze oddolnym, społecznym czy nawet

medialnym. Jednocześnie wskazywane poglądy bioetyczne, zwrot egoistyczny i sekularyzacja mogą sygnalizować nadciągającą zmianę trendów (lub też potencjalną zmianę postaw prawicy w kwestiach religii, etyki i indywidualizmu). Tylko czy liberałowie i lewica mogą podjąć skuteczną walkę o duszę młodego pokolenia, która miałaby ostatecznie swoje przełożenie na kształt sceny politycznej?

Czy poparcie wśród młodych ma wielki sens?

Cynicznie rzecz traktując, politycy głównych partii mogą sobie również zadać zasadne w demokracji pytanie, czy w ogóle jest sens walczyć o najmłodszy elektorat, skoro w dobie kryzysu demograficznego zawsze będzie on przegłosowywany przez starsze pokolenia. Z punktu widzenia procesu demokratycznego każdy głos waży tyle samo, młodszych wyborców jest niestety coraz mniej, a ludzie z pokolenia ostatniego wielkiego wyżu demograficznego (1979–1984) osiągnęli już wiek średni.

Z czasem może się okazać, że nie da się tak jak w latach 2015–2019 zaplanować polityk publicznych dla każdej grupy społecznej i trzeba będzie wybierać np. pomiędzy wspieraniem młodych rodzin a transferami socjalnymi dla osób starszych. Niedawno słowacki rząd w ramach konsolidacji fiskalnej zdecydował się na wsparcie emerytów kosztem właśnie młodych małżeństw.

Długofalowo jednak polska prawica powinna pomyśleć o tym, by utrzymać przy sobie poparcie wśród obecnie najmłodszego pokolenia wyborców. Socjologicznie rzecz ujmując należy sobie postawić pytanie: jeśli zwrot ku prawicy jest trwały, to czy mamy do czynienia z efektem kohorty (tzn. ukształtowania stałych postaw) czy efektem pokolenia (czyli zanikania pewnych cech wraz z wiekiem)? Biorąc pod uwagę powyższe wskaźniki – nieprzystawanie niektórych z nich do stereotypów związanych z młodością – można pokusić się o tezę, że mamy do czynienia z tym pierwszym przypadkiem. Mówiąc prościej, obecni młodzi prawicowcy mają szansę w większej liczbie pozostać wiernymi podobnym przekonaniom i zbliżonym opcjom politycznym, co dzisiaj. Podobne zjawisko możemy zauważyć np. w elektoracie liberalnym, uformowanym politycznie na fali transformacji ustrojowej lat 90., którego część ukształtowały silne podówczas medialne ośrodki liberalno-lewicowe.

Tyle tylko, aby była na to szansa, potrzeba konstruktywnej pracy na wielu poziomach. Dbałości o przekaz metapolityczny, zadbania o przyziemne problemy młodych ludzi tu i teraz (z mieszkaniami, transportem, pracą), by nie zawieść ich oczekiwań. Potrzebny jest do tego też rozwój ruchów społecznych, które jakkolwiek włączałyby te osoby w życie społeczne. Aby zachęcić tych wyalienowanych 20-latków do partycypacji w życiu politycznym pewnie konieczna byłaby gruntowana zmiana modelu funkcjonowania partii. Obecnie przeważnie wszystko wygląda w nich tak, że musi to zniechęcać młodych do zaangażowania w nie.

Gorsza jednak od alienacji politycznej jest alienacja społeczna i zanurzenie w świecie cyfrowym, choć zauważmy przy okazji i tę ciekawostkę, że oglądalność kanałów politycznych nie wskazuje na szczególnie pogłębione zainteresowanie młodzieży sprawą. Co dostrzegamy też wśród widzów naszego kanału i czytelników naszego portalu, zainteresowanie młodych ludzi polityką jest poniżej średniej w społeczeństwie.

Tożsamość młodych Polaków

Młodzież zapytaliśmy również o kwestie tożsamości. Ta wciąż silnie osadzona jest w katolicyzmie (70%

deklaracji) i polskości, a patriotyzm odgrywał ważną rolę w wychowaniu większości młodych ludzi. Pośród autorytetów wymieniane są takie osoby jak Jan Paweł II i Józef Piłsudski (ale w czołówce jest też Wisława Szymborska). Ponadto uznanie budzą postacie nauki i kultury, jak Maria Skłodowska-Curie czy Fryderyk Chopin, a także wielcy polscy pisarze.

> Młodzież generalnie ceni sobie polskość i wykazuje wyraźny sceptycyzm wobec imigracji, jak i potencjalnej własnej emigracji, co jeszcze dekady temu było trudne do wyobrażenia. Imigracji z uwagi na abstrakcyjność zjawiska i panującą polityczną poprawność, a emigracji z uwagi na to, że przez lata była to jedna z podstawowych dróg życiowych młodych Polaków. Obie zmiany cieszą. Najmniej skłonny do emigracji jest elektorat Konfederacji.

* * *

Reasumując, przeprowadzone pod koniec minionego roku badanie młodych Polaków w wieku 18–29 lat ujawnia dynamiczne zmiany w ich poglądach i preferencjach politycznych. W ostatnich latach zaobserwowano powrót młodzieży w stronę prawicy. Młodzi wyborcy coraz częściej odrzucają tradycyjne partie, wykazując znużenie podziałem PO-PiS, a ich sympatie kierują się ku liderom i formacjom odwołującym się do patriotyzmu i antysystemowości. Młodzi wyborcy prawicy są wyczuleni na kwestie relacji międzyludzkich, preferując trwałe związki, a jednocześnie charakteryzuje ich ograniczone zaangażowanie polityczne. Szerzej patrząc, zjawisko to rodzi pytania o przyszłość poparcia młodzieży dla różnych opcji politycznych i o konieczność dostosowania strategii partii do ich potrzeb i oczekiwań.

[1] Komunikat z badań CBOS nr 93/2021 *Ważne kwestie społeczno-polityczne w opiniach młodych Polaków,* sierpień 2021, Komunikat CBOS

[2] CBOS Flash nr 54/2025, Portrety największych elektoratów partyjnych, Fundacja CBOS – publikacje – flash

[3] CBOS Flash nr 54/2025, Portrety największych elektoratów partyjnych, Fundacja CBOS – publikacje – flash

---

Nagranie: https://www.youtube.com/watch?v=9WIrMcAylug

Oryginał: https://nowa.nlad.pl/czy-zwrot-mlodych-w-prawo-bedzie-trwaly-wyniki-badania-nowego-ladu/

WSPIERAJ Nowyład

LOJALNI WOBEC POLSKI

Bronimy polskich interesów i dbamy o dobro wspólne, a partyjne interesy zostawiamy innym. Taką niezależność zapewniają nam darczyńcy. Dołącz do ich grona.

WSPIERAM ANALIZY

wspieram.nlad.pl

ALBO ZWYKŁYM PRZELEWEM

Fundacja Narodowy Instytut Społeczny

14 1020 1185 0000 4102 0302 3074

Darowizna na cele statutowe

Zeskanuj telefonem, aby wesprzeć